

BIELARUSKAJA KRYNICA

PALITYČNAJA, HRAMADZKAJA I LITERATURNAJA HAZETA.

Adres Redakcyi i Administracyi:

Wilnia, Ludwisarskaja 1-19. (Wilno, Ludwisarska 1-19).
Redakcyja adčyniena ad 9 hadz. ran. da 6 hadz. wieč.

„B. Krynica“ kaštuje: na hod—8 zał., na paŭhoda

—4 zał., na 3 miesiacy—2 zał., na 1 miesiac—1 zał.

HAZETA WYCHODZIĆ RAZ U TYDZIEŃ.

Cana abwiestak:

na 1-šaj staroncy 30 hr., 2 i 3 — 25 hr., na 4-aj —
20 hroš.—za radok drobnaha druku ū wadnej pałoscy.

Pryčyny i mahčymaści polska-litoŭskaha sporu.

Kali ūsie dziaŭżawy, tak ci jnakš zainteresawanyja ū losach Litwy, chacieli zra-
bić usio z swajho boku mahčymaje, kab pa-
stawićlitoŭskuju sprawu napiaredadni dźwiuch
konferencyjaŭ Lihi Narodaŭ—jak centralnuju
problemu, cidylemu: mir, ci wajna ū Eŭropie—
dyk treba skazać, što jany całkom dasiahl
pastaŭlenaj sabie metyl... Nawat samyja
Bałkany, jakija zaŭsiody ličylisia najbołš
niebiašpiečnym składam wybuchowych ma-
teryjałaŭ ū Eŭropie, adyjšli ū cień. Bał-
tyckaja hrupa dziaŭżawaŭ akazałasia „zbał-
kanizawana“ bołš, jak sama bałkanskaja...
Nawokał Litwy akazaŭsia taki „wuziel“ roz-
nych i wostra supiarečnych intaresaŭ naj-
mahutniejšych ū świecie dziaŭżawaŭ, što
Litwa moža ū kožny mament apynuca
niejkim „futbołam“, ū jaki pačnuć „hulać“
hetyja najwialikšyja wajenna-palityčnyja, „čem-
piony światu“. Cym skončycca hetaja, zda-
jecca, užo raspačaušajasia jhra, ū sučasny
mament pradbačyć niemahčyma.

Kab razabracca ū stwaryšysia pała-
žeńni, napomnim karotka hałoŭnyja fakty,
datyčyja sprawy.

Jak wiadama, ad času adabrańnia
Polščaj—proci woli wialikich dziaŭżawaŭ
i Lihi Narodaŭ—litoŭskaj stalicy Wilni Litwa
ličyć siabie „u stanie stałaj wajny z
Polščaj“.

Hety „stan wajny“, zrazumiela, wyklu-
čaje ūsialakija haspadarčyja i palityčnyja
adnosiny pamiž abodwuma krajami. Jak wie-
dama, ūsie litoŭskija ūrady warunkam uz-
naŭleńnia hetych adnosinaŭ stawiać, jak i
ūrad Waldemarasa, — zwarot Litwie Wilni
z peŭnym abšaram pryłahajuć da jaje
ziarni. Wiedama i toje, što Polščka nawat
słuchać nia choča ab spaŭnieńni takoha
warunku. Hetkim čynam — „stan wajny“,
rujnujućy haspadarčaje žyćcio dy raźwićcio
abodwuch krajoŭ, trywaje užo woŭmy hod...

Dla Polščaj, jakaja tolki što pačuła sia-
bie asabliwa ūzmacawanaŭ jak unuty, tak-
sama i na mižnarodnym poli — palityčna i
finansawa-ekanałmična, dyj peŭnie ū latu-
ciab dalejšym pašyreńni „swaich upływaŭ
ū świecie“, hety apor z boku Litwy zra-
biuša zusim niaznosnym...

Treba skazać, što na bok Polščy stali
rašuca amal nia ūsie tyja dziaŭżawy, jakija
jašče niadaŭna padtrymliwali ū Lizie Na-
cyjaŭ pretensii Litwy, aburajućysia na zach-
wat Polščaj jaje stalicy Wilni... Hetki pa-
warot zachodnich dziaŭżawaŭ ū bok Polščy
i proti Litwy зробleny cełym złožanym
ščiaham pryčynaŭ, z jakich pieraličym nie-
kalki hałoŭnych. Na Polšču pastawiła dwa
hady tam staŭku swaju ū suświatnaha
maštahu ihry z Radami Anhlija, stajušaj
špiarša na baku Litwy proti Polščy, a pašla
parazumiešysia ū hetym punkcie z Fran-
cyjaj, zaŭsiody padtrymliwašaj Polšču.
Anhlija „saswatała“ Polščy, žadajućy ukra-
pić jaje, jak bazu swajej proti Radaŭ akcyi,
značnuju zahranicnuju pazyku, i capiet hety
mižnarodny kapital ū Polščy wostra i rašuca
damahajecca stwareńnia ū jej najwyhadniej-
šych warunkaŭ dla ūwozu—wywazu. I woš tut
iznoŭ na pieraskodzie staić začynieny Lit-
woj Kłajpedskaj bramaj najwaznějšy ślach
najwialikšaha lasnoha basejnu Polščy, ja-
kim tak strašenna zacikaŭleny mižnarodny
lasny rynek, ū pieršuju čarhu—Anhlii. Woš
dziela čaho—jakraz pašla atrymańnia Polščaj
zamiežnaj pazyki—tak raptam ażywiłasia
dyj uzmacawalašasia akcyja pol-
skaha nacisku na Litwu — padtrym-
liwanaja ūsiciaž usio silniejšym naciskam
na litoŭski ūrad i z boku najmahutniejšych
dziaŭżawaŭ Zachodu—Anhlii, Francyi, na-
wat—Italii. Padčyrkniom jašče raz, što siła
hetaha zhodnaha nacisku na Litwu ūspom-
nienaj hrupy dziaŭżawaŭ usciaž raście—na-
stolki i ū takim šparkim tempie, što spro-
ba takoha ci inšaha wyrašeńnia litoŭskaj
problemy pawinna nastupić ū bližejšy čas.

—0—

Nia ūchodziaćy ū acenku fašystaŭska-

ha ūradu Waldemarasa, treba pieradusim
pryznać, što jakraz hety ūzmahajućysia na-
cisk Polščy z sajuźnikami na Litwu byŭ ha-
łoŭnaj pryčynaj usich tych fatalnych i škod-
nych dla niaščasnaha kraju niedarečnašciaŭ,
pamyłak, jakija narabiŭ, pačaŭšy z pierawo-
tu sučasny ūrad Waldemarasa. Zapraŭdy-ž,
jak zdajecca pryznana ūsimi, samy piera-
warot Plechawičyusa byŭ wyklikany „an-
hlijskim upływam“, jaki, jak wyświetlena
wyšej, mieŭ metaj jakraz stwaryć lepšyja
palityčnyja warunki ū Litwie — dla pa-
rozumieńnia z Polščaj, skinuŭšy ūrad Ślaže-
wičyusa, jaki raspaču akcyju dalejšaha pa-
rozumieńnia z S.S.R.R. Ale woš čamušci
nawat hety ūrad Waldemarasa, byccam naŭ-
mysna stworany dzieła palanafilskaj palityki,
staŭsia moža—najbołš procipolskim, jaki
tolki byŭ dahetul ū Litwie! Čamu-ž heta tak?
Čamu-ž heta ūsie biaz wyniatku litoŭskija
ūrady, nawat chryščijanska-demokratyčnyja,
nawat sacyjał-demokratyčnyja—usie, atry-
maŭšy ūradu, adrazu robiacca procipolskimi?
Treba adrazu skazać, što hetaha fakt, zda-
jecca, nia moža wytłumačyć nawat takaja
kryŭda, atrymanaja Litwoj ad Polščy, jak
adabrańnie stalicy... Nam wydaecca, što
pryčyny hetaha pryncypowaha niedawierja
da Polščy z boku Litwy lažać značna hlybiej...

—0—

Wielmi „papularnaj“, ale-ž—wiedama—
mielka - palemičnaj „teoryjaŭ“ žjaŭlajecca
ū Polščy dumka ab tym, byccam palityč-
naja taktyka Litwy adnosna da Polščy cał-
kom zaležnaja ad „upływaŭ“ ci „intryhaŭ“
hałoŭnych worahaŭ Polščy — Niamieččyny
i SSRR. Nawat, kali-b heta byŭ całkom
praŭdaj, dyk — treba-ž jašče wyświatlić dy
wytłumačyć, čamu-ž heta — nia wiedajuca
sama swajej karyšci Litwa“ słuchaje hetych
rujnujućych jaje intryhanskich padseptaŭ,
admaŭlajućysia ad jaŭna - karysnaha dla jaje
haspadarča parazumieńnia z Polščaj...

Sprawa ū tym, što hieohrafičnaje pa-
łažeńnie Litwy pamiž troch jaje susiedziaŭ:
Polščy, Niamieččyny i SSRR — robić jaje
adnolkawa nieabchodnaj — nia tolki haspa-
darča, ale i stratehična — sajuźnicaj dla
ich usich traich susiedziaŭ razam; adnol-
kawa nieabchodnaj, tolki woš — krychu
pa-raznamu, i — ū hetym — usia sutnaść
sprawy...

Dla Niamieččyny i SSRR haspadarča
i stratehična patrebnaja, kab Litwa była nie-
zaležnaj, a pieradusim — ad Polščy, —
dziaŭżawaŭ, hwarantujućy hetaj swajej nie-
zaležnasciaj biašpiečnaść ad polskaha na-
padu niamieckaj Uščodniaj Prusii, jak roŭ-
na i — wolnaść usialakaha rodu kamuni-
kacyi pamiž Radami i Niamieččynaj—„u „ab-
jezd polskaha mostu ci bar'jery“. Dzieła ta-
ho — jak Niamieččyna, taksama i SSRR —
zusim ščyra — ū poŭnym parazumieńni pa-
miž saboj — hwarantujuć Litwie niezalež-
naść jaje dziaŭżaŭnaha istnawańnia; hetaja
hwarantuja Litwie i žjaŭlajecca asnaŭnoj pad-
stawaj usiej litoŭskaj palityki hetych najma-
hutniejšych, dyj jašče i sajuźnych miž sa-
boj susiedziaŭ Litwy. Zdawalašia-b, što užo
heta adno moža służyć tak-sama i dla Lit-
wy — najhałaŭniejšaj abjektyŭnaj padsta-
waj i jaje niamieckaj i rasiejaskaj palityki...

Ale-ž pahladzim, jakija taksama ab'jek-

tyŭnyja adnosiny Polščy da Litwy aźnačany

hieohrafičnym pałažeńniem abiedźwiuch?

Jak haspadarčyja, taksama i stratehič-
nyja (wajennyja) intaresy Polščy mohuć być
całkom zabišpiečany ū Litwie tolki pad
warunkam faktyčnaha dałučeńnia Litwy da
Polščy — ū tej ci inšaj formie... Polščka nia
moža być stratehična spakojna ani za Wi-
lenščyny ani nawat za swaje čysta polskija
centry ū Kanhresoŭcy, pakul „polskija ūpły-
wy“ ū Litwie nie zabišpiečany militarna —
z wyklučeńniem usialakich inšych upływaŭ,
a pieradusim, zrazumiela, — niamieckich
i rasiejaskich... Woš — hałoŭny fakt, aźna-
čajućy całkom zapraŭdy-ž fatalnaje pała-
žeńnie Litwy adnosna da Polščy, fakt, stwa-

rajućy zapraŭdy-ž nieraźwiazalnaść polska-
litoŭskaha sporu — inakš, jak aktam faktyč-
naha dałučeńnia Litwy da Polščy... Hetkim
čynam, usialakaja forma „unii“, ci „federacyi“
ci ūsialakaja inšaja, jakuju-b tolki nia pry-
dumali tyja ci inšyja palityki, „żyčliwyja dla
Litwy“, žjawicca faktyčnaj aneksyjaŭ (za-
chwatam) Litwy Polščaj. — Litwie zasta-
niecca tady tolki, — moža na jaki čas — taja
ci inšaja „dekoracyja niezaležnaści“, ale —
faktyčnaja — bo-ž militarnaja ūlada ū jej
niaŭchilna zrobicca polskaj.

Nia kažam užo tutaka ab haspadarčym
značeńni Litwy dla Polščy, jakoje taksama
pawinna być militarna zabišpiečana ū jej
Polščy, — iznoŭ dziakujućy pałažeńniu Lit-
wy pamiž dwuch druhich jaje susiedaŭ —
sajuźnikaŭ, z jakimi Polščka — „u kontrach“...

I polskaja apinija — biaz rožnicy party-
jaŭ — zusim nia kryje taho, što dla Polščy —
niedawoli taho, čaho trebujuć ad Litwy Niamieččyna
i SSRR. Polščka nawiazywaje Lit-
wie kaniešnie — ūniju, jak heta byŭ kališci
daŭniej. Jasna, što Polščka nia stolki zain-
teresawana ū dziaŭžaŭnaj niezaležnasci Lit-
wy, jak ū jaje — dziaŭžaŭnaj terytoryi... „Tak
byŭ daŭniej ū historyi. Tak pawinna być
stworana iznoŭ, kali hetaja historyčnaja mi-
nuščyna Polščy stała abudawanaŭ iznoŭ...
Historyčnyja žjawišcy, pabudawanyja na tych
samych hieohrafičnych warunkach, pawinny
abudawacca iznoŭ... Tak razumujuć Pa-
laki...“

Dyk nia budziem zališnie „winawacić“
Litwinoŭ ū tym, što j jany dobra razumie-
juć usie hetyja „hieohrafičnyja, historyčnyja,
stratehičnyja i inšyja „ab'jektyŭnyja“ mier-
kawaŭni ūskrossaha polskaha Jahielły, dyj —
nia chočućy pradawać za „čacawičnuju za-
cirk“ swajo „dziaŭžaŭnaje pieršarodstwa“, —
abwiaščili siabie i swaju dziaŭżawu — „u sta-
nie stałaj wajny“... z hetaj, zapraŭdy-ž —
fatalnaj dla ich — hieohrafičnej, historyčnej i su-
časnašciaj pobač z adrodžanaj Polščaj...

—0—

Kali pahladzieć na sučasnaje pałaže-
nie ū Litwie z polskaha punktu hledžańnia,
dyk usio jak byccam umysna złažyłasia iz-
noŭ tak „baječna“ wyhadna i karysna dla
Polščy, što — zapraŭdy-ž ciažka Polščy nie-
jak strymacca ad spakusy — prahłynuć tak
patrebn, pažadany i taki smačny kawałak,
jaki byccam sam lezie ū rot...

I zapraŭdy! — SSRR — skampramitawany
darešty ūwa ūsim świecie, bo staić „u sta-
nie stałaj wajny“ z Anhlijaŭ dyj amal nia z
usim światam... Niamieččyna skampramita-
wana užo tym, što žniuchałasia z SSRR...
Dyk byccam abodwuch ich — jak by ni byŭ
całkom na świecie! Urad Waldemarasa aź-
broiŭ proti siabie ūsiu zachodniuju dyplo-
matyju, a pieradusim — usie partyi ūnuty
Litwy...

U Ryzie tolki što sabraŭsia žjezd litoŭ-
skich emihraŭtaŭ, jakija abwiaščili ūrad
Waldemarasa niezakonnym, procinarodnym...
U Wilni žbirajecca ūciokšaŭ z bačkaŭščyny
litoŭskaja emihracyja, siarod jakoj byccam —
šmat pasłoŭ nia stracišaha ūlady dziaŭ-
žaŭnaha Sojmu. Dyk — ū Wilni moža być
stworany nowy litoŭski ūrad... Da taho-ž, —
jak iduć wiestki z Koŭny, — dni, a mo' hadžiny
Waldemarasa — paličany... Treba tolki — pry
hetkich warunkach — znajści ū Wilni prychil-
nikaŭ dy siakuju-takuju — niewialičkuju na-
wat — wajennuju siłu, kab hety ūrad moh-
pajści ū Koŭnu ratawać litoŭskuju demo-
kracyju... A moža — jašče lepš dyj jašče
efektoŭniej: moža abwiaščić Wilniu stali-
caj Litwy, tady nowy ūrad moh-by nawat
astacca ū Wilni, dy — naadwarot — reštu
litoŭskaj niezaležnaj republiki niejak —
„padciahnuć da Wilni“... A — ci-ž heta —
ciažka, kali ūsia Litwa, jak adzin čaławiek,
— trebuje sama sabie pa prawu hetaj swajej
adwiečnaj stalicy?...

Słowam — iznoŭ, jak ū bajcy — byccam
pa zamowie samoha Boha dla Polščy... Za-
praŭdy, jak my wiedajem, jakraz abodwa
hetyja sposaby raźwiazania polska-litoŭskaj
problemy hulajuć užo ū čutkach, padawa-

nych ū radawaj litoŭskaj i niamieckaj presie...

I woš — ū takich abstawinach — raptam
žjaŭlajecca ū Wilniu sam maršałak Piłsudski —
z świataj swaich dyplomatyčnych i wajennych
daradcaŭ — i dwa dni naradžajecca — ū spra-
wie Litwy i litoŭskich emihraŭtaŭ ū Polščy...
Toj samy Piłsudski, jaki užo raz... „dara-
waŭ“ swajmu „zbułtawaušamusia hienaralu“
za — zachwat — proti wialikich dziaŭža-
waŭ i Lihi Nacyjaŭ — Wilenščyny i — stwa-
reńnie z adarwanaj ad Litwy častki jaje te-
rytoryi — niezaležnaj „Siaredniaj Litwy“, ja-
kaja pašla niejak sama saboj — zraklasia
swajej „niezaležnasci“ na karyšć Polščy...

Dziwa, što hety krok Piłsudskaha ūsimi
byŭ zrazumiely, jak — pačatak niejak ana-
lahičnaj akcyi z boku Polščy adnosna Litwy...

Uciamiŭšy sabie ūsio skazanaŭ, a ha-
łoŭna — prychilnaść zachodnich dziaŭżawaŭ, —
lohka sabie pradstawić usiu zapraŭdy-ž „ba-
ječnuju lohkaść i nieabchodnaść“ čarhowa-
ha „historyčnaha kroku“ z boku Polščy, —
kali ličyć napraŭdu, što — ani Niamieččyny
ani SSRR, jak užo zusim skampramitawa-
nych ū ślachotnaj apinii Zachodu, zusim
niama na świecie... A moža — jašče lahčej
zrazumieć, — jakuju strašennuju niebiašpieku
dla eŭrapejskaha miru moža stwaryć hety
„nieabchodny historyčny krok“, kali akažac-
ca, što — chacia i darešty skampramitawa-
nyja, hetyja abodwa najmahutniejšyja susiedzi
Litwy, hwarantawaŭšyja jej ūsimi siłami i sred-
stwami swaich mahutnych dziaŭžaŭnych apa-
rataŭ niezaležnaść dy niatykalnaść litoŭskaj
republiki, — usio-ž istnujuć...

—0—

U poŭnaj zholdzie z pahladami, wyra-
žanyimi ū hetym artykule, žjaŭlajecca apo-
niacja wiestka z Litwy — ab rezalucyjach,
pryniatych na kanferencyi ūsich pali-
tyčnych partyjaŭ Litwy. „Usie biaz wy-
niatku partyi wielmi rezka asudžili dzie-
jalnaść litoŭskich emihraŭtaŭ ū
Wilni, jakaja moža dawiaści da
žništažeńnia niezaležnasci Litwy.“

Usie litoŭskija partyi pryznali, što su-
časnaje ūnutranaje i wonkawaje pałažeńnie
Litwy trebuje abjadnańnia ūsich sił
litoŭskaha narodu“.

j.

Z hazetaŭ.

Ničoha nie nawučylisia.

Sa špaltaŭ wilenskaj rasiejaskaj hazety
„Утро“ ū apošnja časy zašmiardziela no-
wawremienskaj miarćwiečynaj. Kali spaty-
kajem tam štości ab Bielarusach ci Ukra-
incach, to časta pišucca hetyja nazowy ū
kawykach.

A woš wypiska sa staćci „Ab rasiej-
skich himnazijach“:

„Pytajem, što znača nacyjanalnaść
tutejšaja, čamu sotni tysiačaŭ ludziej
ubirajucca ū takuju masku? Heta zusim
jasna: nia chočućy nazywać siabie Biel-
arusami abo Ukraincami, bo miasco-
waja ludnaść uwažaŭe siabie za Rasiej-
caŭ (Maskaloŭ), heta biednaja miasco-
waja ludnaść prymušana przykrywacca
maskaj „tutejšy“.

Nia pieršaja heta zajawa našych rusy-
fikataŭraŭ.

Što Bielarus časta prymušany maska-
wacca — na heta žadžajemsia. Ale bojcesia,
pany Rasiejcy, kab jon hetu masku ū ad-
nosinach da was nia skinuŭ. Tady nia tolki
ad wasych dzikich pretensijaŭ, ale ad was
samych moža i śledu nie astacca. My ad-
wiečnyja žychary hetaha kraju plakać pry
wyjeździe hašciej maskoŭskich nia budziem.
Jašče skažam wam ū wasaj rodnej mowie:
скатерть дорога!

Kruty pawarot ci biežałoŭje?

„Праца“ № 6 ū pieršych radkach pie-
radawicy zajaŭlaje:

„Na palityčnym haryzoncie našaj
Rečypasp litaj (kursyŭ naš — Red.) pa-
čynaŭe ūsio bole i bole prajašniacca“.
Jak wiadama, Polskaja Respublika afi-

cyjalna nazywajęca „Rzeczpospolita Polska”. Palaki dzieła hetaha zusim słusna nazywajęć jaje *swajej*. Takim čynam nia treba dazywać, što „Праца” adnym rozčarkam piara abjaŭlaje siabie hazetaj redahawanaj Palakami i dla Palakaŭ!

Karotka i jasna, bo-ż rečy wialikija—zaŭsiody jasnyja i prostyja!

I staćcia-ż nazywajęca: „Prašnia-jęca”!

My tolki baimsia, kab heta jasnaść rap-toŭnaja nie aślapila zanadta wočy kiraŭnikoŭ „Праца” i nia žbiła ich akančalna z pantalyku.

Stal.

Ab haspadarcy.

Z hutarak ab hadoŭli cialaci.
(Hladzi „Bieł. Krynicu” Nr. 46).

Urešcie nastaje samaje cialeńnie, jako-je narmalna prachodzić hladka i chutka (1/2 hadziny). U adzinočnych tolki wypadkach bywaje patrebnaj pomać ludzkaja. Aposniaja nia śmieje nastać pierad časam, bo tak možna tolki paškodzić. Čakać treba tak doŭha, aŭ pakul nie adciakuć t. zw. *pladowyja wody*. I tolki kali-b i paśla hetaha jšće rady nie nastupali, bywaje heta zwyčajna ŭžo znakam, što rady buduć ciazkija. Pomać ludzkaja bywaje ŭ takich wypadkach ŭžo patrebnaj. Asabliwa-ż kali spraudzicca, što cialo rodzicca nie ŭ narmalnym palażeńni: za narmalnaje palażeńnie rodzicačhasia cialaci rachujuć takaje, kali cialo wychodzić z matki haławoj napierad. Pry hetym haława musić lažać ciesa na prymkionaj na piarednich nahach, tak-sama prosta napierad wyciahnienych. Usiakaje inšaje palażeńnie rodzicačhasia cialaci (a jość ich šmat) aźnačaaje niebiašpieku, ad jakoj moža zachawać tolki asoba da takich rečaŭ adumysłowa wučanaja (wetrynary dochtar). Pomać ludziej da takich rečaŭ niawučanych moža zwadzicca najwyšej da taho, što dwuch—troch mužčynaŭ mohuć *mierna* (pamału) tolki ciahnuć cialo za nohi ŭniz. Ciahnuć cialo možna tolki razam z tym, jak karowa sama na heta silicca. Zna-ča *nikoli nieha* ciahnuć ani biezpiestanku, ani ŭ mament, kali rodzicačha karowa wydalić plod z siabie nia silicca, adpačywaaje.

Kali-ż by ŭsie takija pačynaŭni poma-čy nie pakazwali na pamysnaje skancawańnie *čazkich* radoŭ, nie astaniecica ničoha inšaha, jak tolki paklikać *što chutčej* wetrynarynaha dochtara. Nielha pry hetym za-bywacca, što pomać dachtorskaja budzie tolki tady karysnej, kali dochtar byŭ paklikany nie zapozna. Inakš škoda fatyhi i koštaŭ hrašowych.

Karowa paśla radoŭ.

Tym mamentam, jak rady ščasliwa ad-bylysia, a to jak dla karowy, tak i dla cialaci, nastaje dla haspadara-žywioławoda nowaja, nia mienš waŭnaja zađača—zrodžany produkt datarnawać da istnujučych u haspa-darcy ŭmowaŭ žyćcia i roźwitu cialaci. U hetym adnošańni sposaby haspadarki ŭ nas tak zaastalija, što sapraŭdy ciazka ŭhadać, što najlepš bylo-b u hetych radkoch zamiaścić, kab sprawie najbolj i najchutčej pamahčy.

Karowa paśla radoŭ pieršyja dwa tyd-ni asabliwa bywaje wielmi čutkaj na ŭsia-kija wonkawyja niaŭzhody, jak ściuža, wiet-raciah, nieadpawiedny korm i dahlad, dy

šmat čaho inšaha. Tamu hdzie chleŭ jość ściudžony tam najlepš bywaje ŭ hetym ča-sie karowu pakryć huńkaj.

Pieršyja časiny paśla radoŭ karowaby-waje zwyčajna wielmi wysilenaj. Pakinuć ja-je treba tady ŭ supakoŭ i pawodle patreby, jak kazałasia, prykryć. Kali ŭžo ačuniajęca, dobra bywaje dać jej *ciopłaje* poŭla z wa-dy i watruhoŭ. Inakš z prykormliwańniem karowy paśla radoŭ špiašacca nia treba i nielha. Karmawuju porcyju žmienšajuju časta jšće za dwa tydni pierad cialeńniem (nie zaŭsiody!) treba pakinuć biaz žmieny i na dalej jašče niekulki dzion, pakul nia minuć usie chwarašliwyja aznaki piera-žy-tych radoŭ. Inakš možna karowu ŭwahnać u niebiašpiečnuju chwaroŭ *barački pa ma-łace*. Žwialičawańnie karmowaj porcyi azda-rawieŭšaj paśla radoŭ karowy musić adby-wacca nie zaraz, a pamału, stupianiowa. Dzieła ŭniknieńnia harački pa małace nie-katoryja rajuć karmawuju porcyju pieršyja try dni paśla radoŭ nawat na pałowu žmienšyć i dabaŭlać tolki ŭ nastupnych dniah, taksama pamału. Dobraje muroŭna-ja siena, dy poŭla z wotrubau jość najlep-šym adžyŭleńniem karowy paśla radoŭ. Świežuju košanuju trawu (zialony pośar, karowie paśla radoŭ dawać nielha.

Waŭnym mamentam u radzišaj kar-owy jość *ščyščęńnie*. Dobra, kali jano nasta-nie zrazu paśla radoŭ. Zwyčajna-ż heta by-waje ad 3-ha da 8-ha dnja. Na wypadak, kali i wośmaha jšće dnja šчыščęńnie nie nastała, treba bywaje ŭžo ludzkaj pomačy, jakaja ŭžoŭ-ža ŭ ludziej adumysłowa niawučanych moža składacca tolki z „lewaty-wy” (klistyr): u radzilny orhan uliwajęca pry pomačy irrigator*) ciopłaja wada, u katoraj pierad tym raspucicca 1—2 kre-olinu, abo lysolu dzieła dezynfekcyi. Hetkaj wadoj zatrymanaje dzieła peŭnych pryčynaŭ radzilnaje laħwo admakaje i wychodzić. Ale na wypadak, kali-b i takaja lewatywanačoha nie pamahała i šчыščęńnie nie nastawała,—hrozić niebiašpieka. Zatrymanaje laħwo wiel-mi chutka pačynaaje hnić, a produkty rak-skladu (hničcia) pierachodziać u kroŭ ży-wioły. Hetym nastaje zarażeńnie (atruwa-ńnie) krywi, majučaje za naśledztwa — śmierć. Raskładańnie radzilnaha niaščy-ščanaha laħwa pakazuęca tym, što z radzilnych orhanaŭ takoj żywioły pačynaaje ciačy bieławataja żyžka t. zw. „biełatok”. Dzieła ŭsiaho hetaha, kali da waśmi dzion radzišaja karowa nia šчыščęcia i lewatywa jej taksama ničoha nie pamoža,—adzinuju pomać moža padać dochtar-wetrynar, jaki musić u čas być paklikany.

Wyjšaŭšaje laħwo treba *zaraz-ža* wy-niaści z chlawa i najlepš hdzie niebudź na staranie zakapać.

Pry miejcy budzie taksama ŭwaha ab wielmi škodnym, ale i wielmi ŭ nas pašy-ranym zwyčaj „kradzieży małaka” ad tolki što radzišaj karowy. Robiačy tak mima-wolna i nieświadoma naŭsy haspadyŭki dapuskajęca dzwuch wialikich pamylak: 1) samuju karowu paddajuć niebiašpiecy znanej ŭžo chwaroŭ *barački pa małace*, a 2) cialo pazbaŭlajuć mahčymaści pryńia-čia ŭ siabie pieršaha małodziwa, jakoje kry-je ŭ sabie jak niezamianimy ničym korm, tak i niezamianimaje dla nowanarodžanaha cialaci razsłablajučaje lakaŭstwa. Sprawa ŭ tym, što cialo—i nia tolki cialo,—rodzicca

*) Irrigator — małaja sudzina z kaŭčukowaj rurkaj.

na świet z straŭlajučym aparatam (čerawa, trybuch) pierapoŭniwym kašawitaj masaj, t. zw. „smolkaj”, jakuju treba stul wyda-być, kab cialo mahło paśla pryjmać korm, pieradusim małako. Heta „smolka” sama nia wyjdzie: jaje byccam vyhaniaje z siaredziny napitaje małodziwa, majučaje ŭ sabie dzie-la hetaha asabliwuju składowuju sučastku, t. zw. „colostrum”. Tamu toje cialo, jakoje nie dostanie małodziwa, nia moža šчыščyć siabie „smolku”, a tym samym čachnie, nia redka i susim nawat zahinie.

Što datyčycca samaha zdowahńnia, dyk jano moža nastać najmienš za try hadziny paśla radoŭ i to paśla taho, jak cialo ŭžo napitosa. Prawiłam dašaha pastupańnia jość, što karowa pa ssańni cialaci musić być zaŭsiody da čysta wydajena. Wyniatok moža być tolki pieršaha dnja paśla radoŭ. Kali-b ad čaho pry radoch cialo zahi-nuła, astaŭšusja karowu nielha pieršy dzień zdowahć za-raz: rabić heta treba pa čaściach.

Ad. Klimowič.

(d. b.)

J. Bylina.

Woŭk i muzyk.

Woŭk raz, musić, mała zjeŭšy
Mužyka chacieŭ susterŭšy
Takža zjeści, jak skacinu.
Mužyk dumaŭ: „wot hdzie zhinu”.
Pakul jeści woŭk sabaŭsia
Mužyka pierš zapytaŭsia
(Woŭk chacieŭ, jak śled dabicca
Kaho mužyk bolš baicca).
—Ty nia bojsia mianie, družu,
Choć woŭk laśy, kazuć, duža
Ŭ koŭny momant jeś żywinu,
Adnak litaści hadzinu
Woŭk, jak ludzi, tak-ža maje —
Z žwiarej koŭny heta znaje!
Ja nia mučaju nikoli,
Kali jem, to nie pawoli:
Raz, dwa, try i kaniec.
Skaży praŭdu maładziec,
Kaho bole ty bašsia?
Twaja žonačka Marysia,
Čuŭ, druhoŭha, kazuć, lubie,
Ciabie časta dobra čubić.
A mo' tak kaho z ludziej?
Ci mianie? Każy bardziej!
—Što ja žonački bajusia,
Heta praŭda, woŭča miły,
Ad jaje-ż ja baraniusia: —
Maju, wiđiŭ, bole siły;
Adnak jość adno stwareńnie,
Musić čortawa nasieńnie,
Peŭnie, woŭča, ty-b spužaŭsia,
Kali-b ŭ lesie z im spatkaŭsia —
„Što ja čuju, prosta dziwa”.
—„Każy praŭdu, sprawiadliwa”.
—„Jak zawuć asobu tuju?”
—„Ach ja, woŭča, tak miarkuju,
Što z nazowy wy padobny”.
—„Heta peŭnie moj swajak,
Abo tak chtoś bliski rodyn”
—„Praŭdu kažaŭ, chiba tak—
Jon zawiecca, woŭča, „wojt”!
—„Wojt”!
Šapnuŭ cicha woŭk pad nos,
Jaho strach ŭsiaho zatros,
Kinuŭ mužyka pytaćca
Byccam bies jaki praklaty
U les piersia woŭk kudlaty,
Kab dzieś z wojtam nie spatkacca.

Z Bielaruskaha žyćcia.

Z Bielarusi pad Polščaj.

„Chryščijanskaja Dumka”. Pad hetym nazowam maje nieŭzabawie pačać vycha-dzić nowaja bielaruskaja časopiš redahawa-naja byŭšym paslom ks. Ad. Stankiewičam.

Bielaruskij ilustrowany kalendar — (knižka), wydany Biel. Instytutam Hasp. i Kultury, ŭžo wyšaŭ z druk i pradajęca ŭ bielaruskich kniharniach. Kalendar drukawany na 10-ci arkuśach, maje bahaty lite-raturny, haspadarčy i inšyja addziały, a tak-ža kala 30 ilustracji. Cena 1 zł. 70 hr.

Bielaruskaja lekcyja. U Biel. Instytu-cie Haspadarki i Kultury adbyłasia ŭ nia-dziedzi 27 m. m. lekcyja na temu: Idealizm, realizm i ideja, pračytanaja hr. Karuza. Na-stupnuju lekcyju pračytaje hr. Karuza ŭ nia-dziedzi 4 h. m. a had. 8 na temu: Psycholo-gija narodaŭ.

Padziaka za prywitańnie. Centralny Kamitet B. Ch. D. atrymaŭ ad Łatwijskaha Konsula ŭ Wilni piśmo z padziakaj za pry-witańnie, jakoje C. K. wysłaŭ ŭ dzień 9 uhadkaŭ niezaleŭnaści Łatwii. Takoje-ż sa-maje piśmo z padziakaj atrymaŭ i prezdyum Bielaruskaha Nacyjanalnaha Kamitetu ŭ Wilni.

Padziaka za hrašowuju pomać. Biel-aruski Nacyjanalny Kamitet u Wilni atrymaŭ z Prahi ad ABSA (Abjadnańnia Biel-aruskich Studenskich Arhanizacyjaŭ) piśmo nastupnaha źmiestu: „Prezdyum ABSA wy-kazwaje Wam šcyruju padziaku za akaza-nuju hrašowuju pomać u sumie 430 złotaŭ polskich. Z družnym prywietam: Łaŭski — staršynia, Iljašewič — sekretar i Rusak — ekanamičny referent”.

Lekcyja ŭ Biel. Studenskim Sajuzie. U niedzieli 4-ha śnieжня s. h. u pamieš-kanini Biel. Stud. Sajuzu ŭ Wilni (wul. św. Hanny 2) a hadz. 6-aj wiečaram kal. M. Šawiel pračytaje lekcyju na temu: „Poble-my rusyfikacyi ŭ Bielarusi pad Polščaj i Rasiejaj”. Ustup wolny.

Aby pryčapicca. U kancy minulaŭha miesiaca Bielaruski Narodny Teatr stawiŭ u Pastawach „Paŭlinku”. Woŭ u roli Fran-ciška jość takija słowy „Chaj pan schawaje swaju panskaju (pieśniu) świńniem na śnie-dańnie”. Prysutnyja padčas pradstaŭleńnia na sali špiki dumali, što byccam bylo ska-zana nia „panskuju” a „polskuju” nu j da-waj čapicca da našych artystaŭ. Ciahali, da-pytawali, sačyli aŭ pakul sarwali nastupnaje pradstaŭleńnie „U zimowy wiečar”. Widać polskija ŭłady mocna ŭkałoŭ pašpiech bie-laruskaha teatru, dyk starajęca roznymi sposabami rabić pieraškody ŭ pracy teatru.

Sprawa pryńiaćcia bielaruskich ma-turystaŭ u Wilenski Uniwersytet. Staran-ńi ab pryńiaćci bielaruskich maturystaŭ u Wilenski Uniwersytet wiaducca ŭžo daŭno, ale na žal biaz nijakich zdawalniajučych wynikaŭ. Hetaj-ža wosieni bielaruskija ma-turysty pasłali zajawu da Ministra Relihij-nych Wyznańniaŭ i Publichnaje Aświety z prośbaju pryńiaćcia Bielarusau u Wilenski Uniwersytet, chočby ŭ charaktary wolnych słuchoŭ. Ciapier, jak dawiedwajęmsia, Ministerstwa prysłała adpawiednyja papiery ŭ hetaj sprawie ŭ Wilenski Uniwersytet, u wyniku čaho bielaruskij maturysty buduć mahčy na niekatoryja fakultety pastupać u charaktary wolnych słuchoŭ. Dzieła het-a bielaruskija maturysty pawinny najpaŭ-niej da Nowaha Hodu (u pačatku druhoŭha trymestru) pakłapacicca ab hetym i natużyć swaju enerhiju, kab pastupić na Uniwersytet.

Šlachi bielaruskaha poetyckaha tworstwa

Staraja i slaŭnaja minuščyna našaha krasnaha piśmienstwa nie astałasia biaz uplywu na siańniašni stan, stan roskwitu bielaruskaha literaturnaha tworstwa. Slaŭny-ja staraja wiaki (XIV, XV, XVI i XVII), wi-aki Kazimieraŭskaha i Litoŭskaha statutaŭ, wiaki bahataje relihijnaje literatury słužać wiečnym i wiečna-nieparušanym fundaman-tam dla siańniašniaha i budučaha tworstwa. U najčarniejšuju paru dziei Bielarusi, kali waroŭžyja ŭłady (špiarša polskaja, a paśla j maskoŭskaja) wycisnuli bielaruskiju mowu z bielaruskich uradaŭ i światyniaŭ, zdawa-łasia im (našym woraham), što ŭžo spra-wili chaŭtury našamu Narodu. Adnak, fi-zyčnaja siła našych worahaŭ nie zmahła zabić u dwanaccioch milionach bielu-ruskich sercaŭ wahnistaje miłaści da swaje Bačkauščyny-Bielarusi. Pad strachoj bi-e-laruskaje wioski i ŭ syrych padwałach bi-e-laruskaha narodu astałasia čystaja i nie-splamianaja bielaruskaja mowa. Tam nie dasiaħla moc čuŭnych panujučych nad na-šaŭ Bačkauščynaju. Našuju mowu zachawa-la nam našaja šeraja masa, masa z wieč-na-mazolistymi rukami.

I woś, kali pryšla para (XIX stalećcie) bielaruskaha renesansu, to apostaly našaha Adradžeńnia, chawajučy hlyboka ŭ pamia-ci swajoj slaŭnuju minuščyni našych zała-tych wiakoŭ, znajšli ŭ bielaruskaj masie biazdonnuju studniu żywoha bielaruskaha słowa. Slaŭnyja wiaki našaje minuščyny i

i niezabitaŭ worahami našaja rodnaja bie-laruskaja mowa jość tym wiečnym hruntam, na jakim raście drowa bielaruskaha Ad-radžeńnia.

Pieknatu, hibkaś i muzykalnaś bie-la-ruskaje mowy pakazaŭ ŭžo ŭ XIX-tym wie-ku naś najwialikšy dramaturh minulaŭha sta-lećcia—Wincuk Dunin-Marcinkiewicz ŭ swa-im twory „Sialanka”. Adnak, kaniec XIX-ha wieku naleŭžyć jašče da čornaje pary našaje dziei.

Bielaruskaje literaturnaje słowa zmu-šana bylo skrywacca ŭ padpolli i knihi ŭ našaj mowie drukawalisia za miežami (Pa-znaŭ, Krakau) tahačasnaje rasiejskaje dzia-řawu.

Rewalucyja z 1905 hodu kryšku stry-woŭžyła tron rasiejskaha samadziaržaŭja. „Boŭaju miłaściju” car Mikoła II-hi, pad naciskam uzburanaha narodu, dazwoliŭ usim nierasiejskim narodom, jakija ŭwachodzili ŭ miežy tahačasnaje rasiejskaje imperyi, ka-rystacca rodnaju mowaju i piśmie. Da he-taha času naleŭžyć naradžeńnie pieršaje bi-e-laruskaje lehalnaje hazety „Naša Dola”, ka-la nastupnicy jakoje „Naša Niwa” žhurta-walisia najwydatniejšyja intelektualnyja siły Bielaruskaha Adradžeńnia.

Bielaruskaje drukawanaje słowa, da-siahnuŭšy najhlybiejšych kutkoŭ bielaruska-je wioski i bielaruskaha miesta, polymiem žyćciowiła prybityja sercy Bielaruskaha Narodu. Hetaja para pieršaha nacyjanalna-ha wyjaŭleńnia dała najwialikšych asilkaŭ bielaruskaha krasnaha piśmienstwa. Siaho-ńnia, kali bielaruskaje literaturnaje tworstwa

prasławilasja swaim charastwom i wartaścja-ju, kali twory našaje literatury tumačacca na mowy inšych narodaŭ, treba ŭspomnić ab tym wialikim našym twarcu, jaki tworami swajho karotkaha žyćcia pastawiŭ bielu-rskuju literaturu ŭ rad literaturaŭ inšych narodaŭ.

Hetym twarcom byŭ pamioršy ŭ 1917 h. Maksim Bahdanowič. Jon-ža pa časie swaj-ho tworstwa žyjaŭlajęca adnačasnikam na-šych najwialikšych narodnych pieśniaroŭ: aŭtara „Huślara”, Šlacham žyćcia”, „Paŭ-linki”, „Raskidanaha hniazda”, „Son na kurhanie”, „Spadčyny” i „Bieznažoŭnaje”—Janki Kupaly i aŭtara „Pieśniaŭ žalby”, „Symona muzyki”, „Rodnych žyawaŭ”, „Wodhulla”, „Nowaje ziamli”, „U Paleskaj hłušy” i inš.—Jakuba Kołasa.

Maksima Bahdanowiča, čaławieka wy-sokaje adukacyi, paeta i filozafa ŭ adnej asobie, za rymała panujučaja ŭ tym čaśie na Uščodzie Eŭropy sfera symbolizmu. Wypładam hetaha karotkaha zatrymańnia jość cudoŭnaja jahona poema „Weronika”.

Adnak, Maksim Bahdanowič nie asta-waŭsia doŭha symbolistam, — jak hetaha chočuć usie, aprača Antona Nawiny i Sta-niśława Hrynkiewiča, našyja literaturnyja krytyki, — jon stupiŭ daš u krainy najda-skalaniejšaha poetyckaha tworstwa, u kra-inu *akmeizmu*. Maksim Bahdanowič jość čystaje krywi *akmeist*. Jon dapiaŭ *akmenu* (wiaršyni), bo čuŭ u sabie siłu dapiać jaje. Tolki lutaja śmierć, skasišusja ŭ 27-ym ho-dzie jahonaha žyćcia, wyrwała poeta z krá-

iny najwyšejšaha tworstwa, z krainy akme-izmu.

U wyniku tworčaje pracy niaboščyka Maksima Bahdanowiča wytwarjałasia ciapier celaja škola jahonnych paśladoŭnikaŭ, da ja-koje naleŭžyć charaktaram swajho tworstwa: Natalla Arsieńniewa, Uł. Žyłka i Duboŭka. Hetaja škola reprezentuje toj kirunak ŭ bie-laruskaj literatury, jaki literaturny krytyk Anton Nawina nazwaŭ kirunkam *šukańnia krasy i twareńnia dzieła krasy*.

Ciarnisty šlach bielaruskaha nacyjanal-naha adradžeńnia nie astaŭsia biaz uplywu ŭ bielaruskaj literatury. Našyja poeta i piś-mienniki wyšaŭšy z pracownych čataŭ bie-laruskaje wioski i miesta stali na čale na-cyjanalnaha i sacyjalnaha wyzwaleńnia swaj-ho rodnaha Narodu i swaim literaturnym tworstwam papaŭniajuć i rodzić nowyja siły ŭ bielaruskim Narodzie, siły nieabcho-dnyja da zmahańnia za Wolu Bielarusi. Na hruncie zmahańnia za Wyzwaleńnie daŭno wytwarjaŭsia, ciapier panujučy, kirunak u bielaruskaj literatury, jaki wyšspomnieny naś literaturny krytyk—Anton Nawina—naz-waŭ kirunkam *baračbiam*. Hetaj kirunak stwaryŭ školu paetaŭ i piśmiennikaŭ, jak-u-ju možna nazwać: *školaŭja nacyjanalnaha i socyjalnaha wyzwaleńnia Bielarusi*.

Na čale hetaje školy judu dwa našyja narodnyja pieśniary: Janka Kupała i Jakub Kołas.

Kirunak nacyjanalnaha i socyjalnaha wyzwaleńnia Bielarusi jość ciapier panuju-čym u bielaruskaj literatury.

F.

Z pieśnią młodzieńcy.

Praz sumny i šery
Rad cieżkich niaŭzhod,
My poŭnyja wiery
Idziom u pachoŭ.
Idziom z wolnym kličam:
„Hej brat nie stahni,
Z badiornym abliščam
Da sonca चाह्नी!“
Skujom, pabudujem
Stalnyja rady;
Żyćcia nie škadujem,
Damo zaŭsiady.
Jak tolki pakliča
Narod, my pajdziom,
Niachaj na nas liča,
My ūsio addadziom
Za ščasćie i dolu
Swaje starany.
My lubimo wolu,
My woli syny.
Dyk śmieła j wiasioła
Ciemru raźwiejem,
My iskry naukoła
Wietram razsiejem.
Ściahoju irdzistaj,
Tudy z usich sił,
Dzie kraskaj ahnistaj
Ćwicie niebaschil.

A. Bartul.

Z Niezależnej Litwy.

Litoŭskija hazety ab spory z Polščaj. — Nowaja skarga Litwy Ź Libu Nacyjaŭ. — Aryšt hienaraŭ Plechawičyusa. — Handal Litwy.

— Jak wyrašć Liha Nacyjaŭ Polska — Litoŭskuju sporku? Heta pytańnie niepakoić abieździe zacikaŭlenyja starany. Litoŭskija hazety pišuć, što Litwie bajacca niechaha. Udziel u sesii Lihi Nacyjaŭ woźmie 13 dziarżawaŭ aprača Polščy. Polšču buduć padtrymliwać tolki Francyja i Rumynija. Anhlija-ż, pišuć litoŭskija hazety, siońnia ūžo nie žaŭiajacca pryjacielkaj Polščy. Italija padobna woźmie całkom staranu Litwy, Niemieccy taksama. Aprača-ż hetych wialikich dziarżawaŭ, udziel u hetaj sesii buduć brać i mienšyja dziarżawy, jak Holandyja, Finlandyja, Kuba, Kolumbija, Čyli i dr. Woś hetaja mienšyja dziarżawy dahetul zaŭsiody na hruncie Lihi Nacyjaŭ išli darohaj sprawiadliwaści i niama pryčyn dumać, što jany swajo stanowišča źmieniac. Dyk pišuć dalej hazety, možna być peŭnym, što Litoŭska-Polskaje pytańnie buduć wyrašana sprawiadliwa, h. zn., što Litwa nia buduć pakrydžana.

— Uminułym tydni Waldemars wysłaŭ jašče adnu skarhu Ź Lihu Nacyjaŭ na Polšču. Nowaja skarha wyličaŭe tyja samyja fakty praśledawańnia Litoŭcaŭ polskim uradam, jak i daŭnaja. Ale ū nowaj skarzie jašče Waldemaras prosić Lihu Nacyjaŭ žwiarnuć uwahu na toje, što Piłsudski choča zhurtawać litoŭskich emihrańtaŭ, dy daŭšy im pomać arużžam i ūsím čym puścić ich proci Litwy i što tut peŭnie nie abojdziecca i biez wajskowaj pomaćy z boku Polščy. U kancy skarhi prosić Lihu Nacyjaŭ acanić stanowišča Polščy Ź adnosinach da Litwy, jakaje žaŭiajacca nia jnakš, jak zachopnym.

— U Koŭnie aryštawany šef hienaralaha štabu wojskaŭ hienaraŭ Plechawičyus, jaki byccam akazaŭsia zdradnikam i byŭ u tajnaj zmwowie z polskim, wajskowym ūladami.

— Nia hleďiaćy na niespakojny palityčna čas, wonkawy handal Litwy idzie i raźwijajacca swajej darohaj. Asabliwa Litwa śmat wywozie zahranicu lonu i lnianaha siemia. U minułym miesiacy wywiezien na byŭ Ź Anhliju lonu na 7 tysiačaŭ lituŭ (kala 4 tys. ačaŭ dalaruŭ) i na 3 z paŭtow tysiačy lituŭ siemia. Wywaz u nastupnych miesiacach pawinien pawialičycca, bo lona wy sezon (čas) jašče ūzpraŭdzie nie pačaŭsia. Taksama z prychoŭdam zimy i sanaj darohi maŭe pawialičycca wywaz drewa.

Z Polščy.

Sojm i Senat raźwiazany. — Blok nacyjanalnych mienšaściaoŭ. — Maršaŭkoŭski sud nad pasłom Karfantym. — Polskija partyi na wybary. — Nota polskaha ūradu. — Pamior wydatny polski piśmiennik.

— 28 minułaha miesiaca wyšaŭ dekret Prezydenta Rečypaspalitat polskaj ab raźwiazanńi Sojmu i Senatu z pryčyny ūplywu terminu, na jaki jany byli wybrany. Kali buduć abwieščany nowyja wybary, jašče nia wiedama. Pawodle kanstytućy ūrad maŭe 7 dzion ad raźwiazanńia Sojmu na abwieščanńie wybaraŭ, tak, što treba čakać u najbliźejšych dniach rasparadžeńnia ab wybarach.

— U Wařawie ūsio adbywajacca narady miź Bielarusami, Ukraincami, Litoŭcami, Żydami i Niemcami nad stwareńniem bloku nacyjanalnych mienšaściaoŭ na nadchoďiaćyja wybary, choć jašče narady nie zakončany, ale blok napeŭna buduć stworany,

bo intareasy niapolskich narodaŭ u Polskaj dziarżawie wymahajuć supolnaha frontu Ź takich sprawach, jak wybary.

— Wiedamy endecki pasol Karfanty, „wydawiec i ūlaśnik brudnaj endeckaj hazety „Rzeczpospolita“, byŭ addadzienny pad maršaŭkoŭski sud u Sojmie. Hetymi dniami maršaŭkoŭski sud zakončyŭ sprawu Karfantaha i wydaŭ asud, što Karfanty budućy pasłom nie zaŭsiody Ź swajej dziejnaści trymaŭsia linii honaru i česći i što nať jośe prastupki proci prawa, jakich jon dapaściŭsia Ź sprawach Šlonskaha banku Usie niačestnyja pastupki Karfantaha datyčać spraŭ hrašowych.

— Jakimi hrupami pojduć polskija partyi na wybary, siańnia wyrazna skazać trudna. Zaznačajacca adnak ūžo niekatoryja pryncypowija ryski ab haloŭnych łahierach. Haloŭnym čynam aznačajacca 3 łahieri: endecki, piłsudčykaŭ i lewicoŭcaŭ. Endecki łahier chiba na hety raz iznoŭ buduć ūsabe ūmiašćać endecyju i chadecyju. Abieździe hetaja partyi siańnia śmat aslablenyja. Ad endekaŭ śmat elementaŭ addzialiasia da manarchistaŭ, a z chadecy častka z byŭšym pasłom Mianoŭskim adyšla da łahieru piłsudčykaŭ.

— Witas jašče nia wiedama, ci pojdie razam z usimi bujna abšarnickimi hrupami skarej, što pojduć razam z Partyjaj Pracy Ź łahieru piłsudčykaŭ, bo kali razhledzić Partyju Pracy, to pabačym, što jana taksama składajacca z abšarnikaŭ, i tych ludziej, jakija wysli z Wyzwaleńnia, bo nie zhadžalisia na padziel dwaroŭ dla sialan. Dyk čamuż im razam nia jści? Usie-ż swaje! Study-ż da hetaha łahieru pryłučacca i ūsie hrupy, jakija paadychodzili ad apacyjnych partyjaŭ i pierajšli Ź bok uradu, jak hrupa chadekaŭ Mianoŭskaha, hrupa Bojki z Piasta, lewyja N. P. R., hrupa Wyzwalencaŭ, što pryłučyliasia da Partyi chłopskaj, nu j sama Partyja chłopskaja skarej, što nia pojdie z lewicaj, a z piłsudčykami. Łahier lewicy haloŭnym čynam złożycca z P. P. S. i Wyzwaleńnia. Jak pojduć na wybary hrupy skrajnaj, blizkaj da kamunizmu lawicy, jašče nia wiedama.

Hetkaja kaminacyja Ź samaj Polščy, a na našych ziemlach niekatoryja polskija partyi prydułali jnakšu kaminacyju. Ab hetym hladzi Ź addziele „z Kraju“.

— Polski ūrad, z pryčyny niedalokaj sesii Lihi Nacyjaŭ, starajacca padhatawać hrunt, kab wyhrać sprawu Ź spory z Litwoj. Dzieła hetaha polski ūrad razasłaŭ da ūsiech dziarżawaŭ, z jakimi padtrymliwaje dyplomatyčnyja adnosiny, notu (piśmo), u jakoj zajaŭlaje, što Polšča zaŭsiody imknułasia da naładžanńia dobrych adnosinaŭ z Litwoj i tolki Litwa nie chaciela z Polščaj pahadziacca. Dalej u hetaj nocie zaklikaŭacca ūsie dziarżawy, kab pastaralisia wyrašć Polska- Litoŭskaje pytańnie takim čynam, kab byŭ žniesien stan biezaružnaj wajny, dahetul istnujućy miź Litwoj i Polščaj.

— Na dniach pamior adzin z najwydatniejšych polskich piśmiennikaŭ Pšybyšeŭski Ź wieku 60 hadoŭ. Imia Pšybyšeŭskaha dobra wiedama nia tolki Ź Polščy, ale i zahranicaj.

Z zahranicy.

Italijanska-Albanski chaŭrus. — Śmierć dyktatara Rumynii Bratianu. — U piaredadni sesii Lihi Nacyjaŭ, trywożny nastroj u Eŭropie. — Sawiety Ź roli abaroncaŭ spakoju. — Niemieccyja buduć baranici sprawu Litwy.

— Italija ni zašto nia choča ūstupić swaich ūplywaŭ na Bałkanach. I woś, jak-by ū adkaz na palityčny chaŭrus Francyi z Juhasławijaj i Hrecyjaj, Italija padpisała z Albanijskaj dahawor ab hetkim samym palityčnym chaŭrusie. Usio heta wielmi dobra, ale adna reč zaniekawila Juhasławijaju: u Italijansko-Albanskim dahawory wyrazna skazana ab uzajemnaj wajskowaj pomaćy Ź wypadku wajny i to byccam možna dadumacca, što tut mowa ab wajnie z Juhasławijaj. Woś Juhasławija aburylasia i choča žalica Ź Lihu Nacyjaŭ. Tym-bołš, što chodzic čutki, byccam da Italijansko-Albanskaha palityčnaha sajuzu należyć tajna i Wenhryja, jakaja nijak nia moža adžaleć utraty sławianskich ziemel, katoryja kaliś da jaje naležyli.

— Hetymi dniami pamior wydatny Rumynski palityk Jan Bratianu, jaki mroha hadoŭ kirawaŭ palitykaj Rumynii. U apoŭni čas Bratianu byŭ faktyčna poŭnym dyktataram Rumynii. Śmierć Bratianu wypała Ź wielmi krytyčnym časie, Ź časie, kali idzie wostraja barabha za ūladu ūnuty dziarżawy. Ciapier na čale rumynskaha ūradu staŭ plamieńnik pamioršaha Wentil Bratianu, jaki zjawiŭ, što linija jahonajpalityki buduć taja samaja, što i pamioršaha. Nichto adnak nia wieryć, kab małady Bratianu mieŭ takuju „silnuju ruku“, jak nia-boŭšy. Spadziajacca, što hrupy apacyjnyja ciapier lohka prawiađu swaje plany. Chacia prawadyry apacyji zjawiłi, što — pakul nia buduć zakončana sprawa dziarżaw-

naha biudžetu — jany wystupać proci ūradu nia buduć, adnak usio-ż taki ličać hety ūrad časowym i Ź swaim časie buduć damahacca jaho źmieny.

— Staim u piaredadni čarhowaj sesii Lihi nacyjaŭ, jakaja maŭe pačacca kala 15 h. m. Na hety raz Liha Nacyjaŭ buduće zmušana razhryć ćwiordy harech. Pawinna buduće zdać ekzamien, ci darasła da taho, kab mirnym sposabam wyrašć miździarżawnyja sporki pahražajućyja spakoju Eŭropy. U Eŭropie trywożna. Sprawy Litoŭsko-Polskija, Juhasławianska-Albanskija i sprawy Rumynii byccam unutranyja, adnak maŭe wialikaje wonkawaje značeńnie i mohuć končycca tym, što jznoŭ buduće padniata arużža niepaśpieŭšaje jašče absochnuć ad krywi. A tut jak na śmiech na čale paradku dziennaha nastupajućy sesii Lihi Nacyjaŭ staic sprawa ūzmacawianńia suświethaha spakoju praz ahulnaje razaružeńnie.

Ci mahčymy arużny kanflikt u Eŭropie? Chiba, što tak. Biazumoŭna, sporka miź Litwoj i Polščaj buduće wyrašacca na hetaj sesii Lihi Nacyjaŭ, adnak chodzic trywożnyja čutki, što Piłsudski Ź parazumieńni z Litoŭskimi emihrańtami padhataŭlaje arużny pachod na Litwu, kab skinuć Waldemarsa i ūstanawić urad, jaki-b naładziŭ dobryja adnosiny z Polščaj. Niadaŭna-ż adbytaja Ź Wilni konferencyja Piłsudskaha z roznymi ministrami, polskim pasłom u Sawietach Patkam i litoŭskimi emihrańtami, a tak-ža niadaŭny žjezd hetych emihrańtaŭ u Ryzie — dajuć padstawu dumać, što čutki ab pachodzie Piłsudskaha na Waldemarsa nia wysany z palca.

Što-ż da Albani i Juhasławii, to widać, što trywohi Juhasławii nie darmawija. Stajajacca za plačami Albani Italija nijak nia moža spynić swajho apetytu na susiednja ziemli Ślawincaŭ, należaćyja da Juhasławii. Musolini nať nia skrywaje, što imkniecca da razžyreńnia Italii.

Rumynskija sprawy niby ūnutranyja, bo niby moža wyniknuć tolki chatnija wajna. Ale treba pamińć, što Rumynija nachapała čużych ziemel i woś ci nie zachocha nasialeńnie hetych ziemel, da jakoha nielha skazać kab rumynski ūrad adnosiusia paludzku, skarystać z chatnich nieparadkaŭ dziarżawy i adarwacca ad jaje. Jasna, što Ź takim wypadku biez arużža nie abojdzicca.

Usie hetaja sprawy mohuć wyklikać kryzys miźnarodnaj palityki Eŭropy. Litoŭska-Polskaje pytańnie nia moža nia być wyrašana, ale jak jaho wyrašć? Pry tym-ža padtrymliwać Litwu peŭnie buduće Italija, a Polšču Francyja. Za plačami-ż Juhasławii i Albani taksama staic Francyja z Italijaj. Ale nas nia stolki cikawić, jak pahodziacca miź saboj hetaja dziarżawy. Našu ūwahu zajmaŭe druhoje. Usie hetaja sporki jašče raz zmušajuć kiraŭnikoŭ suświetaŭ palityki pierakanacca, što siańniašniaja hrancy, asabliwa na ūschodzie Eŭropy, — nienarmalnyja. Hety fakt Liha Nacyjaŭ na śnieżniawaj sesii pawinna buduće ūziać pad uwahu i niejaka hetu sprawu wyrašć, bo jnakš pahroza arużnych wystupeńniaŭ buduće wisieć nad Eŭropaj padaŭnamu.

Adnym slowam na ciapier Liha Nacyjaŭ pawinna buduće zdać ekzamien, ci darasła da roli miźnarodnaha sudu, jaki buduće wyrašać miźnarodnyja sprawy nowym sposabam abapiortym na spakoi i sprawiadliwaści i na zaŭsiody zastupić daŭny sposab wajny.

— Sawiety na ūsie dahetulašniaja pazicyi Eŭropy ab razaružeńni adkazwali, što jany razarużyccca nia mohuć, bo imknucca da suświetaŭ rewalucyi. Ciapieraka ni z taho ni z siaho sami žwiarnulisia da Lihi Nacyjaŭ, što j jany chočuć pryniać udziel u pracach Lihi nad razaružeńniem. Što Sawiety pačynajuć adkazwacca ad wyklikańnia suświetaŭ rewalucyi — heta nam nia nowa, ale što jany pačynajuć ať tak zaihrywać z eŭrapejskaj buržuazijaj, dyk heta trochi dziŭna. Widać patreba pazyčaćnia hrošy — silniejšaja ad pryncypaŭ kamunistyčnej palityki! Wystupili jany tak-ža Ź roli abaroncaŭ spakoju i Ź Litoŭsko-Polskaj spory. Nadawiaćy Polski ūrad atrymaŭ ad ich notu (uradowaje piśmo), što Sawiety nijak nia mohuć zhadziacca, kab Polšča arużna wystupiła proci Litwy. Choć heta nota ūtrymana Ź wielmi przywaŭnym i spakojnym tonie, adnak miź radkoŭ možna wyčytać, što kali-b Polšča ūziałasia za arużža, to Sawiety spakojna na heta hladzić nia buduć. Padobnaja nota wysłana Sawietami tak-ža i Ź Litwu. Litwie Sawiety radziać pajści na ūstupki Ź adnosinach da Polščy i spynić hetaja naprużanyja z Polščaj adnosiny. Zahraniczyja hazety pišuć ab hetych notach, što jany nijakaha bołš značeńnia nia maŭe, jak tolki pakazać światu, što Sawiety dbajuć ab spakoi i hetym samym mieć kozyr na sesii Lihi Nacyjaŭ.

— Niemieccyja wielmi cikawicca sporkaj miź Polščaj i Litwoj. Sawiecki dyplamat Litwinoŭ, jaki zastupaje Čyčeryna, pryjechaŭ u Niemieccyju na naradu. Niemieccyja byccam choča ūzhodnić swajo stanowišča z Sawietami Ź Litoŭsko-Polskim spory i zdajacca, što abieździe hetaja dziarżawy buduć baranici intaresaŭ Litwy Ź Lizie Nacyjaŭ.

Z kraju.

Wybarnyja kaminacyi polskich partyjaŭ dla našych ziemel krychu nakšyja, jak dla samaj Polščy. Tut Palaki čuŭcy wielmi słaby hrunt pad nahami imknucca da supolnaha frontu. Pieradusim pojduć razam na wybary tyja polskija partyi, jakija apirajacca nie na abšarnikach, a na pracownych masach, bo tady, kali abšarniki našych ziemel — budućy Palakami — addaduć hałas za swaje polskija partyi, to z pami-ż bielaruskich pracownych masaŭ, kali čto i addaść swoj hołas za Palakaŭ, to tolki atumanieny i abmanieny tymi, jakim chočycca prajści Ź Sojm bielaruskimi hałasami. Dyk woś, kali Ź Polščy lewicoŭcy tworać asobny łahier i nia jduć razam z Piłsudčykami, to tut Wyzwalenicy, byccam nať proci zhody swaich centralnych ūladaŭ, lučacca z lewicowymi hrupami Piłsudčykaŭ i žbirajacca iści na wybary pad kličam krajowym i byccam u imia abarony sialanskich intaresaŭ. Siudy dalučajacca i „našy“ „Umia-stoŭščyki“. P. P. S.-y zdajacca, što pryłučacca da hetaha nia buduć.

U prawych-ža polskich partyjach buduće adbywacca barabha za ūplywu na abšarnikaŭ. Prawyja hrupy z łahieru Piłsudskaha (wilenskija manarchy, dyj Partyja Pracy) buduće staracca adciahnuć abšarnikaŭ ad endecy. Hetaja hrupa wiedajućy, što bielaruskaha sialanstwa za saboj nie paciahuć, usiu swaju siłu skirujuć u bok abšarnickich elementaŭ. Ale endeki nie ahrańcacca abšarnikami. Jany buduće staracca praz polskich ksiandzoŭ zdabywać sabie masy Bielarusaŭ-katalikoŭ. Adnak kali heta i pry daloka mienšaj świadamaści Bielarusaŭ-katalikoŭ u minułych wybarach nie ūdałasia, to ciapier tymbolš nia ūdałasia.

Nowyja aryšty. U Maładečnie aryštawana 9 asob pad zakidam należańnia da kamunistyčnej partyi Zach. Bielarusi. Usie aryštawanyja Bielarusy.

Jak u Żodziškach. Palicyja aryštawała Ź Haduciškach Świancianskaha pawietu 5 Litoŭcaŭ, jakija zmahalisia za rodnuju swaju mowu Ź Haduciskim kaściele.

Roznyja nawiny.

Turki buduće pišać łacinkaj. Jak wialikaje praktyčnaje značeńnie maŭe łacinski šryft, dakazwaje choćby nastupny fakt. Turcki ūrad abwieściŭ łacinku šryft uradowym, a dahetulašni arabski šryft buduće ūżywany tolki Ź żyćci przywatnym. Turki ero-peizujacca.

9 uhodki abwieščanńia niezaležnaści Łatwii. 18 ha listapada Łatwija światkawała 9 uhodki abwieščanńia niezaležnaści Łatwiskaj respubliki.

Mieusia być byccam zamach na žycio Piłsudskaha. U Wařawie ūlady aryštawali staršyniu Sajuzu Halerčykaŭ Eustachiewiča, jaki byccam mieŭ zahranizawać zamach na žycio Piłsudskaha.

Z Wilni.

Łoŭla mandataŭ. Jak my ūžo pawiedamiali, hrupa piłsudčykaŭ, Wyzwalencaŭ razam z Umia-toŭščykami sklikali žjezd bielaruskaha sialanstwa na 27 minułaha miesiaca Ź Wilni. Žjezd hety adbyłsia i pakazaŭ, što našaha sialanina siońnia ūžo nia lohka wadzić na pawadku rozných abmanaŭ i abiacankaŭ. U nastupnym numary „Krynicy“ my šyrej abhaworym hety žjezd.

Wažnyja narady. U minułym tydni žjechałisia Ź Wilni marš. Piłsudski, roznyja ministry, hienaraŭ, a tak-ža zahraniczyja pasly Polščy: u Sawietach — Patek i pasol u Ryzie — Łukašewič.

Usio heta načasława adbyło pry ūdziele miascowaj wyšejšaj administracyi niekijaja wažnyja narady, jakija trywali cely dzień.

Polskija hazety danosić, što prahramaj žjezdu byla sprawa sporki z Litwoj. Zahraniczyja-ż presa piša, što hety žjezd byŭ demonstracyjaj proci Waldemarsa, bo čamu jon napryklad nie adbyłsia Ź Wařawie, a tolki Ź Wilni? Tym bołš, što Piłsudski budućy Ź Wilni „zaapiekawałsia“ litoŭskimi emihrańtami.

Zaraznyja chwaroby Ź Wilni. U hetym tydni zachwarała Ź Wilni na wospu 8 asob, na tyfus — 6, krywaŭku — 3, skarlatynu — 43, dyfteryt — 4, wodru 72, zawuśnicu 1 i na suchoty 25 asob.

Padaražela skura. Skura na boty apoŭnymi dniami padaražela, a mianoŭna: padešwy i padašwy 10 hr. na kilohramie, miahkaja na wiarchi ad 3 da 5 hrošaŭ na kilohramie.

Ceny Ź Wilni. Żyta 6 zł. 50 hr. pud; pšanica 7 zł. 25 hr.; jačmien 6.50, awios 6.50, sałoma 1.50, siema 1.80—2 zł., bulba 2.50, kapusta 3.25, sałanina 4.50 zł., sala (zdor) 5 zł. kg. sala topłanaje 5.20 zł., masła niesalonaje 9—9.50 zł. za kg., masła salonaje 7—7.50 zł., małako 50 hr. litr, śmianta 2.50 zł. litr.

Can a dalaruŭ i zołata. Dalar — 8,86—8,85 zł., 10 zołatych rubloŭ — 47,50—47,40 zł.

HRAMADZIANIE!

ZAPISWAJCIESIA U B. Ch. D.!

Wypiswajcie, čytajcie i pašyracie

„Bielaruskiju Krynicy“!

DA NAS PIŠUĆ.

ŻANDAR U SUTANIE „URZĘDUJE”.

Żodziški, Wialejskaha paw. Niadauna naš, wiadamy z šalonaj nienawiści da Bielarusau, ks. Dronič zawioł u parachwli nowy fest. Sabralasia nia mała ludziej, kab addać čeść na Źarčystaści Maci Bożaj Wostrabramskaj i zapiając pieśniu „Wostrabramska Maci Boża”. Jak tolki pačalaśia polskaja nawuka, ludzi mała jaje rozumiejućy, pačali wychodzić z kaścioła. Hetym ludzi tak-ža, widać, chacieli wykazać swój protest proti kasawannia rodnej mowy i nakidywanńia żużoj. Uwidzieuśy heta ksiondz przykażu zapiorci kaścioł i nikoha nia wypuskać, a sam pajšoŭ prahaniać ludziej, što stajali pad dźwiaryma. Ludzi na-ży, jako wiadama, kaliści nia spużalisia i kulamiotau, dyk što im značycca histeryčny kryk Droniča, choć-by toj kryčaŭ z pienaj na wusnach? Wiarnuśia ksiondz u kaścioł i dawaj laić tych, što wysi, jak heta jon zaŭsiody ma je zwyčaj laić jak šawiec. „Kali chto—każa—ma je patrebu wyjści, niachaj idzie praz zakrystyju”. Nie paśpieu jon heta skazać, jak bolšaść prysutnych pačuła hetu „patrebu” i pasypała na dwor. Tak našamu załadzielaŭ šowinistu i nie udałośia Źytramać ludziej u kaściele nia hľadziacy na toje, što i maroz na dwore na hety raz byŭ sajużnikam ksiandzowym. A daunie, bywała, kali ks. Dronič hawora nawuku pabielarusku, to przykazau swajcaru przyščać darohu wychodziaćaj ślachcie, a tut, brat, hwałtam, choćy-niachoćyś, słuchaj Bielarusie, ab čym hawora twoj „nienahladny” ks. Dronič!

Ale heta jaśče nia Źisio. Zławił ksiondz adnaho chłopca, jaki wychodził z kaścioła, dy da jaho:

— Ty kudy?
— Nie rozumieju papolsku.
— Nie wychadzi z kaścioła, bo dam u mordul!

Chłapiec adnak uciok. Niešpar adbyuśia przy začynienych dźwiarach, a toj, chto byŭ, raskazau, što ksiondz na nawucu z niawinnaj minaj kazaŭ, jak treba bliźniacha lubić, za zło dabrom adplačywać.

Skażycie, dobryja ludzi, kali nad nami končycca Źrećcie Ździeł hetaha Ździełeha kamedyjanta, što honić kułakom na polskuju nawuku?

Pakryūdžanyja.

FATAHRAFIJA NAŠAHA WOJTA.

Smarhonskaja hmına. Jak i Źisudy, dzie nia ma paradku, taksama i my majem wojta. Pryjechaŭ jon da nas taki cichy, skromny i chudy. Jak tolki Ź nas pabył, nabraŭ aprača sała i adwahi. Času wolna ha, jak nia śpić, ma je dawoli. Woś raz, skončyŭszy swaju ciazkaju pracu (mocna chrapieć jak śpić), dawaj dumać usimi mazhami adrazu: z čaho jaśče možna Źiać padatak? Nia moh jon ničoha prydukać. Ale-ż ad čaho joś u nas radnyja? Tyja wojtu i paradzili, kab uwaści padatak darožny. I pasypalisia nakazy. I to nie aby jakija! Pa 30 zł. z učasťka adrazu! Nu, dumajem, hrośy nie paśkadujem, ale buduć darohi ludzkija. Jak pa stale pajedzieś!

Aż ciapier akazaśia, što naš wojt choć, praūda, i naprawiŭ, ale... nia tak, jak treba. Nu, my na jaho nia nadta i hniewajemsia, bo-ż kabyła na 4 nahi i to časam paklypieć, a čalawiek majućy adny mazhi, choć i wojtaŭskija, usio-ż taki mylica moža. Urećcie i ab darozie nie zabytuśia. Nie padabajecca nam wielmi tolki adna reč. Bywała napatkajeś hlybokuju kałdobinu na darozie—Źiaŭ dy abjechaŭ. A paprabuj, brat, ciapier abminuć, kali wojt wykapaŭ rawy la darohil!

Adnym słowam, nia možna skazać, kab darohu paprawiŭ. Ale zatoje wojt sam paprawiŭsia. Dobra i heta. Aż hlanuć mi! Naśy chłopcy Źo paśpieli i wierśy przydumać:

Woćy sałam zaplyli,
Jak i nia byli.
A wojtaŭski nos
Tak-ža Ź sała Źros.
Čub chmielam wijecca,
Bruch kisialom trasiecca.

Ci-ż drennaja fatahrafija? Kab byŭ-by dźiaŭčynaj—zakachaśia-b!

Biedny.

ŠKODNY PRYBŁUDA.

w. Kulhai, Prazarockaj woł., Dziśnienskaha pawietu. U wiosku Kulhai przybłdziŭ nia wiadama adkuł niejki Klipacki. Ma je jon matku, bratoŭ, ale pracawać z imi nia choča, a chodźić za chatach dy Źisio pyta je, sam dobra nia wiedajućy čaho. Najbalej jon zachodzić u tyja chaty, dzie żywuć świadomyja Bielarusy. Wychodziaćy adtul śybkim krokam śpiaćy jon u m. Prazaroki da polskaha Źradoŭca P. P. i wyliwaje jon tam rożny brud na naśy świadomych Bielarusau, u jakich paśla hetaha adbywajucce rewizii dy badañni.

U minułym miesiacy sioletniaha hodu hety Klipacki chodziaćy pa Kulhajach pradawaŭ rewalwer kulhajanskim chłopcam za 60 zlot. Tyja dobra wiedajućy Klipackaha hnali jaho won. Tady Klipacki pajšoŭ u falwarak Stalmachowo da Časława Strałkoŭskaha, jaki j kupiŭ u jaho rewalwer za 20 złotaŭ. Adnaka jon doŭha nie karystaŭsia z jaho: przyjechała na-zaŭtra palicyja i adabrała Ź Strałkoŭskaha rewalwer, zrabila pratakol dy Ź sud. Dyk woś, braty sialanie, wyścierahajciesia hetkich przybłdaŭ Klipackich!

H. J.

HROZNY KAMANDANT.

w. Kucawićy, Aśmiansk. paw. Joś u nas kamandant palicyi, jaki, widać, starajućyśia pierad swaim načalstwam, lezie z skury won, kab najści niejkuju przyćepku da našaha čalawieka. Pierajma je jon ludziej na darozie, kali jeduć, dy hľadzić, kab koń, barani Boża, nia byŭ zakiełzany nie za tyja kołcy. Kali što akażacca nie pa jahonamu, dyk hety samawolnik reža lejcy, što i zrabiu nie adnamu čalawieku. U wioscy Chwiedzie-wočach pierawiaruŭ kamandant niekalki zruboŭ ad studni zatoje, što nia nowyja, dy nie śalawanyja.

My tut rozumiejem, što palicyja pastaŭlena pilnawać spakoju i paradku, ale kali Źiady Źuwažućy, što razwaračywanńie zruboŭ i rezañnie lejcaŭ należyć da rableñnia paradku, dyk dziakujem za taki paradak! Abojdzimsia bieź jaho! A tymčasam było-b pažadana, kab toj, kamu treba, Źwiarnuŭ uwa- hu na samawolu hetaha jahomaścia.

N. N.

BIELARUSKI SPEKTAKL.

w. Raśa, Źodziśnaj hmyny. Pawodle przykaski — lepsz pozna jak nikoli, napišu ja pra naš spektakl. Niadziela 9. X. 27 h. u wioscy Raśle budu je pamiatnaja. U hety dzień adbyuśia tut pierśy biel. spektakl, katory byŭ ładžany Źodziśnym Hurtkom Biel. Inst. Hasp. i Kultury. Zhulany byli dźwie pjeski: „Michałka” i „Čort i baba”. Choć scenka była niewialickaja, utrudniała ihru na scenie, adnak naśyja artysty tak bojka zhulali, što nadta Źsie byli zdawoleny. Dosoć wialikaja sialanskaja chatka nie mahła pamiaćić hľadzielnikaŭ, katorych było naŭ i z dalekich miastowosćiaŭ. Spadziajomsia, što Ź skoraści jžnoŭ da nas zawitajuć hetyja artyści, bo naša wioska čysta bielaruskaja; interesujecca rodnaŭ scenaj, a jaśče kab na scenie była i pieśnia bielaruskaja (jak heta i ciapier miełasja być, ale z niejkich tam przyčyn nia było dazwołu na pieśni), dyk duža byli by hetym рады.

Raslaniec.

NAŠ P. STARASTA I JAHU LUDZI.

m. Łuźki, Dziśnienskaha pawietu. U našym pawiecie pasadu starasty zajma je wialiki abšarnik pan M. Stanišeŭski, majontki jakoha Ź Lepelśčynie Ź Rad. Bielarusi. Kirusuje jon pawietam jak swaim chwawarkam; na koźnym kroku łamaje Źstawy, na škodu Bielarusam. Z nowych siabroŭ da pawiatowaha sojmiku 3 na pierśym pasiedźaŭni wyklučyŭ zatoje, što jany byli kaliś u „Hramadzie”, kali jana była lehalnaj. Wyklučanyja świadomyja Bielarusy. U lipni przy wyborach siabroŭ u wałasnyja rady i wojtaŭ — rabiliśia rożnyja machinacyi, kab abšarniki papali. Wojtaŭ bielaruskich, abo nie zaćwierdźwaŭ, abo prymuśaŭ da adstaŭki.

U niekatoryja wołasci naznačany wojtami swaje Lepelśčanie, jak u Hlybokim, Šarkaŭščynie i Łuźkach.

Taho, što tut u našaj wołasci robicca, dyk i na wałowaj skury nia śpišać. Pan starasta Stanišeŭski nie aśukaśia, kali naznačyŭ Źelihoŭskaha pisaram u Łuźki. Rożnymi štukami prymuśany byŭ wybrany wojt Zejfert 27. IX paddacca Ź adstaŭku, na jaho miesca p. starasta naznačyŭ 16. X wojtam Čaprocka, a z Pastaŭ. Z pierśaha dnia służby nowaj wojt pačuł kidacca sialanskimi hraśmami, zrabiu dla kiraŭnika školy chodniki ad kwatery da chlewa, dzie zapiorty karowa i świñni. A tymčasam sialanin admaŭlaje swaim dzieťkam kawalka chleba, kab tolki zaplaćić padatki. Pan Stanišeŭski naznačeniem Čaprocka zlamaŭ wałasnuju Źstawu, nie naznačyŭszy nowych wybaraŭ wojta i nie dapuściŭszy da spaŭnieñnia abawiazkaŭ wojta zamaścićciela jaho Janku Krasnadubskaha, jaki p. starastam 30. VII 1927 h. Nr. 4076/4117 zaćwierdžany.

Cikawa, ci wiedaje wajawoda, jak idzie haspadarka na Hlybockim chwawliwarku p. Stanišeŭskaha?

Michałka Todaraŭ.

DZIE SPRAWIADLIWAŚĆ?

m. Ikaźni, Brasłaŭskaha pawietu. U le- taśnim hodozie Ź miesiacy kastryčniku Ź haz. „Слѣдствѣе Гѣба” była źmieščana kares- pandencyja z m. Ikaźni. Było tam napisa-

na ab pracy siabroŭ hurtka Instytutu Ź Ikaźni i ładžaniŭ pradstaŭleñnia Ź dni 10, 11 i 12 kastryčniku Ź m. Ikaźni. Z nia- stačy adpawiednaha budynku dla pradstaŭ- leñnia, urad hurtka pastanawił Źwiarnucca da wojta Pierabrodzkaj wołasci, prosiaćy ja- ho dać dazwoł na budynak byłaj raśiejskaj školy. Wojt uspomnienaj wyśje wołasci jak chutka daŭ dazwoł tak chutka jaho i ada- braŭ. Tłumačyŭsia tym, što jon nia Źmocy dać dazwoł na ładžaniŭ pradstaŭleñnia Ź tym budynku, bo budynkam zawieduje inżynier pawiatowy (tut nie abyślosia biaz „laski”: z boku našaj miestačkowaj „kulturnaj troj- ki”, — dwa wučyciali i ksiondz). Nia traciaćy času urad hurtka Źwiarnuśia da paw. inży- niera, ale jak widać i tut nie abyślosia biaz flirtu z boku „kulturnaj trojki”, bo pawiet. inżynier piśmom Nr. 1,091 adkazaŭ tak: „po- danie nie może być uwzględnione, z powo- du tego, iż budynek jest zupełnie stary i za- graża niebezpieczeństwu publicznemu”. Pa- biadawali my dyj paraŭyli choć kiśanioj rysknuć, ale pradstaŭleñnie zladzić; z hetaj metaj i byŭ adramantawany dom hram. B. Wajciachowiča, u jakim i zladzili prad- staŭleñnie, dy tak udała pamastacku Źisio zrabili, što Źsia publika nie mahła naluba- wacca z przyhožaści sceny, sali i zdolnaści hulni artystaŭ—amataruŭ. Čeść wam bara- bity z ciemraj!

Heta Źisio było daŭna, a ciapier bačym zusim inšaje. Zahadčyk szkoły polskaj u m. Ikaźni z hrupaj niaświdamych Bielarusau, ci jak ich u nas nazywajuć „sałamianych palakaŭ”, ładzić spektakli (nu, wiedama polskija) u budynku byłaj raśiejskaj školy. Dyk hdzie-ż sprawiadliwaść? Jak dla Bieła- rusau — to „grozi niebezpieczeństwo”, a jak dla Palakoŭ, dyk usio Ź paradku. Pu ha.

PRADWYBARNYJA RAZWAŻAŃNI.

m. Budźaŭ. Padčas wybarnaj pracy Ź Sojm u 1922 hodozie i pa wyborach, my Bielarusy byli adnej družnaj siamjoj. Uwa- Źna sačyli za kaźdaj pramowaj i pracaj u Sojmie swajho paśla. My byli śčasliwymi tady, bo widzieli za saboj mocnuju, adna- lituju ścianu paśloŭ, jakija zhadna baranili rodnuju sprawu.

Z mamentu Źwiadzeñnia Ź Sojmi Senat swajho pradstaŭničtwa, my adrazu paču- li siabie mocnymi.

Bielaruski Pasolski Klub baraniŭ hra- madzkija i palityčnyja intaresy Źsiaho na- rodu bielaruskaha, nie raźbiwajućy nas kla- sowa i relihijna.

Jak-ža sumnym recham pakaciłasia ka- liś da nas wiestka ab raźbićci Pas. Bielar. Klubu, katory pierad adjeđdam u Wařsawu, u Wilni, abiacau nam iści da kanca razam!

Hetak utwaryŭśajasia „Hramada” razla- mała našu wiosku, padzieliła nas na waro- żyja klasy, u toj čas, jak my na wioscy Źsie sialanie i mety naśy adny.

„Hramada” narabiła i ciapier pamahaje rabić nowyja partyi, što wyhadna tolki na- śym woraham, a najwazniejšaja nam spra- wa — nacynalnaja świdamaść nie skranuła- śia ad hetaha Źpierad, a skarej paśla Źzad, bo zamiest taho, kab razam čaho dabiwa- ca, my stali hryźcisja i ciapier jaśče hry- žiomsia. Drenna budu je, kali Ź takoj atma- fery my prystupim i da nowych wybaraŭ.

Dyk darahija sialanie, zwaźcie na tyja pamyłki, jakija зроблены častkaj naśyč- ža paśloŭ adychodam ad Biel. Pas. Klubu i jakija przyčyniliśia da raźbićcia našaj jed- naści. Zrazumiejcie, što Biel. Pas. Klub joś našym i jamu adnalkowa darahija intaresy katalikoŭ jak i prawasłaŭnych, intaresy sia- lan jak i rabotnikaŭ. Zrazumiejcie, što paśly Klubu—heta syny našaj wioski, heta naśy barabity i prawadyry, jakija nikoli nie zdra- dzili i nie zradziciaŭ naśy intaresau (świdki hetamu—ich praca aktyŭnaja, pra- mowy i inš.).

Naśyja bielaruskija ksiandzy heta krasa i honar našaj bielaruskaj demokracji (ks. ks. Ad. Stankiewič, Hadleŭski, Cikota i inš.), bo heta zmahary, heta adny z pierśyč adra- dźencaŭ. Dyk daloka nia Źsiaki Ź sutanie joś našym woraham! Naś narod nie adro- dzicca nie adradziŭszy swajej duśy, a duśa jaho adrodzicca tolki tady, kali za Źsiakuju pracu jon budu je bracca sa śčyřaściu, brat- niaju luboju i z Boham.

Dyk zhurtujmasia nawokaŭ swajho Biel. Pas. Klubu i Chryścijanskaj Demokracji, a rożnyja siejbity zła i nienawiści, sprawa ci žlewa, budu nam nia straśny.

Stabul Brasłaŭski.

w. Miedziuki, Brasłaŭsk. paw. Ciażka żywiecca našamu sialaninu. Što tolki čala- wiek troški padymiecca na nohi, to jaho za- raz jak doŭbnia pa haławie adsadziać na- zad padatkami.

U wioscy Miedziukach joś haspa- dar Ihnat Abalewič. Woś przyechali da jaho apisywać za padatki, a toj hoł jak sakoł. Nia ma čaho Źziać. Ni karowy, ni awiečki. Dyk apisali jamu astatniuju krošku siena.

Hladzić čalawiek na Źisio heta, serca ściskajecca z bolu i dumajeć usio, kali he- ta my dačakajem lepszaj doli? Jurka B.

Praŭnyja parady.

J. R.

Pytañnie. Moj muž z maim bačkam ku- pili Ź 1909 h. ziamlu. Kupuju zrabili na bačku, ale ziamloj Źladali razam. Muž moj pamior u 1919 h., pakinuŭszy syna i 2 dač- ki (adna pamiorła Ź 1926 h.). Bačka pamior u 1921 h., pakinuŭszy syna i 2 dački (adna wysła zamuž u 1924 h.); syn (moj brat) pamior u 1926 h., pakinuŭszy žonku i dźia- cie. Žonka pamiorśaha nie daje ciapier mnie z dźiaćmi ziamli. Ci należyćca mnie jakaja časć ziamli, kudy padawać i skolki budu je kařtawać?

Adkaz. Wam należyćca 1/7 časć as- taŭśajsia pa śmierci bački niaruchomaj ma- jemaści, 1/4 časć ruchomaj. Padawać treba Ź Mirawy Sud („Sad Pokoju”). Pry pada- čy padañnia placicca 2 procenty ad cany pozwy, aprača kořtaŭ na wyzaŭ staron i świdkaŭ (pa 50 hr. na asobu).

Wenskielu.

Pytañnie. Kudy mnie Źwiarnucca, kab nie placić majontkawaha padatku za časć ziamli, katoraja dastałasia bratu przy padzie- le i katoraj ja nie Źladaju?

Adkaz. Źwiarniciesia da Źradu swajej hmyny.

Pyt. Užo 15 hadoŭ jak moj brat u Amerycy. Ci moža jon, kali wierniecca, Źziać ad mianie pałowu ziamli?

Adk. Kali ad śmierci Wařaha bački nie prajšo 10 hadoŭ, abo kali i prajšo 10 ha- doŭ, ale brat Wař prysyła je hrośy na has- padarku, abo Wy jamu pasyłali z haspa- darki—to moža. U praciŭnym wypadku nia moža.

Wypisywajcie i paśyrajcie „Bielaruskuju Krynicu”. Prysyłajcie hrośy na padpisku!

Naša Pošta.

Kuliku. U Wilni waśych dakumentaŭ nia ma. A ci jany Ź Koŭni, ci Ź Raśiei — hetaha my nia wiedajem.

A. Huščy, Alf Ambrasewič, B. Piek- namu, I. Kandratowič, I. Pačopku. — Prośba spoŭnim.

A. Skaŭronku. Pierakłady razhledzim. Za- jawu wašu mahli-b Źziać pad uwahu tolki tady, kali-b wy byli peŭny taho, ab čym piśacie.

B. Kunc. Z metaryjaŭ skarystajem. Dzia- kujem.

Marozu, Źmieščim. Ihnatu Rymčonku. Prośbu Wašu achwo- na spoŭnim. Nichto nia moža zabaraniać čytać „B. Krynicu” i hrazić za heta turmoj, bo naša hazeta lehalnaja. Tolki ciomnyja, abo truśliwyja ludzi ba- jacca takich pahrozaŭ.

Januku Stacinie. Wierś nie padodzie. Z prysłanych adrasoŭ skarystajem. Wielmi nam przyjemna wiedać, što wy zachopeny bielaruśčynaj. Cytajcie i paśyrajcie „B. Krynicu”. Kniźki bielaruś- kija moža paślać kniharnia pa atrymañni hrośaŭ. Damahajciesia katalohu.

Źodziśnamu. Dziela taho, što Źžo podobnaja kares- pandencyja źmieščana, Wař list skirawali Ź „Sial. Niwu”.

I. Cišonku. Praŭnych parad udzielim jak dojdzie Wař čarod, Bu dźku. Nadrukujem. Atrymana ad Maleckaha Fr. 2 zł.

Kutok śmiechu.

Uzlot samalotam.

— Praśu mnie skazać, što kařtuje pra- jezdka samalotam?
— Čatry załatoŭki.
— A ci nia moža być bilet za dźwie załatoŭki?
— Moža być — ale tolki Ź wadnu sta- ranu, u hary treba wysiadać.

* * *

Žonka: Usio tut joś majo, ad bializ- ny, aż da meblaŭ. Źywiom tak-ža za maje hrośy. Što-ż ty mieŭ—pakul sa mnoj nie aźaniŭsia?

Muž: Spakoj, majo darahaja!

Padau M. P.

WYŠAU Z DRUKU

I PRADAJECCA

Bielaruski ilustrawany KALENDAR na 1928 h.

wydañnia Bielaruskaha Instytutu Haspadarki i Kultury.

Kalendar joś wielmi bahataha i roz- narodnaha Ĺmiesťu z ilustracyjami (rysun- kami), na 10 arkušoŭ druk u przyhožaj roznakalornaj wokładcy.

Cana kalendara 1 zł. 70 hr. biez pierasyłki.

Zakazy przymajucce Ź: 1) Kniharnia „Paho- nia”, — Wilnia, Zawalnaja 7, 2) Kniharnia St. Stankiewiča—Wilnia, Wostrabramskaja 2.